

Rozwijajmy się, to b

► **NOWY GÓRNIK: Będziemy rozmawiać o przyszłości Jastrzębskiej Spółki Węglowej, jako samodzielnej firmy, czy o przyszłości 6 kopalń, które wejdą do wielkiej grupy węglowej.**

JAROSŁAW ZAGÓROWSKI: Zdecydowanie o przyszłości Jastrzębskiej Spółki Węglowej

PAWEŁ KOŁODZIEJ: Rozmawiamy o samodzielnej firmie, która będzie umacniać swoją pozycję na rynku, dzięki której pracownicy będą mieć stabilne miejsca pracy i godziwe zarobki.

ZDZISŁAW CHĘTNICKI: Rozmawiamy o przyszłości JSW, a inne uwarunkowania zostawmy obok.

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Nie bardzo potrafię zrozumieć, o co chodzi w tak sformułowanym pytaniu.

► **NOWY GÓRNIK: Dla przewodniczącego Kozłowskiego pytanie pomocnicze: Jest pan za tym, żeby JSW weszła do wielkiej grupy węglowej czy za tym, aby była samodzielną firmą?**

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Nie wiem, o co chodzi w koncepcji jednej grupy węglowej, dlatego trudno mi być „za” czy „przeciw”. Zostało rzucone hasło, które stało się tematem zastępczym.

► **NOWY GÓRNIK: To koncepcja lansowana przez Dominika Kolorza, przewodniczącego górniczej „Solidarności”, pańskiego szefa. W dodatku przewodniczący Kolorz informuje, że z tą koncepcją zgodzili się przedstawiciele Kadry i ZZG w Polsce.**

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Jest pomysł grupy ekspertów, którzy twierdzą, że takie rozwiązanie byłoby dobre dla naszej branży. Natomiast nikt nie przedstawił koncepcji, która uzasadniałaby podjęcie takich działań, nie ma opracowań na ten temat, ani uzasadnienia. Dlatego dziwiło mnie pismo prezesa JSW SA, w którym prosi o opinie na ten temat.

JAROSŁAW ZAGÓROWSKI: Uważam, że środki wypracowywane przez spółkę powinny zostać w spółce. Nie powinniśmy tych pieniędzy wyprowadzać poprzez łączenie się ze słabszym, dlatego, że trzeba go dofinansować.

ZDZISŁAW CHĘTNICKI: Mamy stanowisko Sekcji Węgla Kamiennego PZZ Kadra z 6 października, w którym informujemy, że do czasu, kiedy nie będziemy mieli wszystkich materiałów, wstrzymujemy się z opinią na ten temat.

PAWEŁ KOŁODZIEJ: Rozmawiamy o pomysłach i związki skupione w FZZG przeciwko takim pomysłom protestują. Nie zgadzamy się z tym pomysłem. Nie rozważamy, tak jak koledzy z Kadry i Solidarności, czy istnieje uzasadnienie dla takiego pomysłu. Jeżeli nawet istnieje, to na korzyść innych spółek. Federacja Związków Zawodowych Górników JSW SA twierdzi, że zarobione przez nas pieniądze, mamy przeznaczać do naszej spółki.

► **NOWY GÓRNIK: Panie prezesie, przygotowuje pan plany rozwojowe dla JSW czy**

dla kopalń, które wejdą do grupy węglowej?

JAROSŁAW ZAGÓROWSKI:

Zarząd przygotowuje plany rozwojowe dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej i grupy kapitałowej, która może być poszerzona o Kombinat Koksochemiczny Zabrze, może o koksownię w Wałbrzychu, a także o jastrzębski PEC. Tym się zajmujemy. Zgadzam się panem przewodniczącym Kozłowskim, że temat jednej grupy węglowej jest tematem zastępczym. Dzisiaj (tzn. 8 listopada) mieliśmy naradę ze stroną społeczną i okazało się, że mamy wiele pilnych problemów, które należy rozwiązać. Wolałbym w dzisiejszej dyskusji nie zajmować się problemami Kompanii Węglowej czy jakiejś innej spółki.

Chciałbym także podkreślić, że wspólnie ze stroną społeczną udało się nam rozwiązać wiele problemów, które w pozostałych spółkach pewnie jeszcze nie przędko zostaną załatwione. Jeżeli chodzi o zarządzanie firmą i tworzenie odpowiednich procedur, na pewno wyprzedzamy pozostałe śląskie spółki węglowe. Jeśli znajdziemy się w jednej grupie, ten wysiłek pójdzie na marne.

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Czy wypracowane środki pozostaną w spółce czy zostaną przekazane do budżetu, to jest decyzja właściciela, czyli rządu. Jeżeli rząd będzie chciał wzmocnić dziurawy budżet, to pieniądze wypracowane w JSW S.A. zabierze w formie dywidendy i nikogo nie będzie pytał o zgodę. My rozmawiamy tak, jakby najważniejsze decyzje zapadały w spółce, a one przecież zapadają w Warszawie i musimy z tego zdawać sobie sprawę i nie udawać, że jest inaczej.

JSW S.A. ze stuprocentowym udziałem skarbu państwa, co miesiąc odprowadza 15 procent wypracowanego zysku do skarbu państwa. Prywatne firmy nie muszą płacić tego haraczu. To dowód, że nie traktuje się równo podmiotów gospodarczych. Informuję kolegów z FZZG, że nikt nie będzie się ich pytał, czy się zgadzają czy nie na powstanie grupy węglowej. Decyzja będzie podjęta w Warszawie. Podobnie stało się z Bogdanką mimo, że strategia dla całego sektora węglowego i zawarte porozumienia dawały gwarancje dla pracowników tej kopalni.

JAROSŁAW ZAGÓROWSKI: Decyzje tak długo będą zapadać w Warszawie, jak długo nie będziemy mieli dobrych koncepcji. Jeżeli tu, w JSW SA wypracujemy dobre koncepcje rozwoju firmy, to właściciel na pewno przychyli się do tych pomysłów. Przychylił się do nich, bo on też chce budować wartość dodaną JSW. Bywało już w historii naszej firmy, że dobre koncepcje zyskiwały poparcie właściciela.

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Wiemy jak zła jest sytuacja budżetu państwa natomiast nie wiem, co zamierza właściciel jeśli chodzi o przyszłość JSW i branży górniczej. Proszę pamiętać, że w skład JSW wchodzi również kopalnie produkujące węgiel energetyczny. Niech pan, panie redaktorze nie pisze

Lider związku Kadra w JSW SA, ZDZISŁAW CHĘTNICKI plany i przyszłość JSW SA, a nawet por...
Lider Solidarności SŁAWOMIR KOZŁOWSKI inform...
dotyczące firmy nie zapadają w spółce, ale w V...
firmy górniczej nie wypowiada się. Czekają na mat...
Związków Zawodowych Górników JSW SA sprze...
grupy węglowej. Prezes JAROSŁAW ZAGÓROWSKI...
SA stawała się coraz większą i silniejszą finans...
Liderzy trzech największych związków i prezes...
zorganizowanej przez redakcję NOWEGO GÓRNIKA...
dobry układ zbiorowy pracy, jednak liderzy zwi...

w swojej gazecie, że tu zapadają strategiczne decyzje, bo jest to wprowadzanie pracowników JSW w błąd.

► **NOWY GÓRNIK: Skoro nie tu zapadają strategiczne decyzje, to o co związki spierają się z prezesem. Prezes nic nie może, wy nic nie możecie... O co wojna?**

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Niech pan nie manipuluje opinią publiczną. Jak zostanie podzielony zysk, to zależy od decyzji właściciela, czyli rządu. My się spieramy o to, że pan prezes wypowiedział nam układ zbiorowy pracy. Teraz negocjujemy nowy układ i z przykrością muszę stwierdzić, że rozmijamy się w zasadniczych sprawach. O nagrodę z zysku za 2010 rok będziemy się sprzeczać w przyszłym roku.

► **NOWY GÓRNIK: Spieracie się z prezesem Zagórowskim o to, czy wejść na giełdę czy nie wchodzić?**

SŁAWOMIR KOZŁOWSKI: Nie spieramy się, bo nie mamy materiałów, które pokazywałyby korzyści i zagrożenia. Jeżeli pan zapyta, jakie to powinny być materiały, to już odpowiadam. Część z nich, to uchwały zarządu w sprawach, w których zarząd może być stroną. Część, aby były one wiarygodne, musi być potwierdzona przez właściciela w imieniu rządu. Chcemy uniknąć powtórek w Bogdanki. Chcemy zabezpieczeń, aby ludzie nie zostali oszukani. Ze strony zarządu wystarczy, jak zostanie podpisany układ zbiorowy pracy, dobry pro pracowniczy układ. Ze strony rządu muszą być gwarancje, że państwo zachowa pakiet większościowy akcji i kontrolę nad JSW. Wtedy, po zasięgnięciu opinii załogi, będziemy mogli wyrazić stanowisko związku na temat wejścia spółki na giełdę.

ZDZISŁAW CHĘTNICKI: Ja chciałbym tylko przytoczyć niedawną wypowiedź wicepremiera Pawlaka, który powiedział, że pełna prywatyzacja Bogdanki została zrobiona źle i pochopnie i należy się zastanowić nad innymi prywatyzacjami. Koledzy z Bogdanki czuli się przez chwilę bogaczami, a teraz boją się, że zostaną sprzedani za kilka symbolicznych srebrników. W rozmowie z Dominikiem Kolorzem wyliczył pan, że nasi górnicy mieliby akcje warte średnio 60-70 tysięcy. To suma wzięta z kosmosu. Mówi się o premii prywatyzacyjnej dla tych, którzy nie mają prawa do darmowych akcji. To też wrończenie, bo czas jakiś temu ministerstwo skarbu w piśmie do przewodniczącego

Komisji Gospodarki przy Sejmie RP zane-gowało zasadność wypłacania premii prywatyzacyjnej dla nieuprawnionych do akcji pracowników. My chcemy realnych gwarancji i chcemy układu zbiorowego pracy.

PAWEŁ KOŁODZIEJ: Dyskusja o wejściu na giełdę toczy się, i to żadne zaskoczenie ani temat, który został wywołany dzisiaj. My musimy mieć stuprocentowe gwarancje, że skarb państwa zachowa kontrolę nad JSW, bo jest to firma o znaczeniu strategicznym dla polskiej gospodarki, a nawet dla gospodarek krajów Unii Europejskiej. Ja się domagam takich gwarancji. Pamiętajmy także, że załoga musi zgodzić się na wejście na giełdę.

Z wypowiedzi przewodniczącego Kozłowskiego wynika, że gdybyśmy byli choć częściowo sprywatyzowani, tak jak to jest zapisane w strategii dla górnictwa, to skarb państwa nie mógłby nam zabierać 15 procent z zysku. To prawda, bo 15 procent haraczu poza przysługującą dywidendą państwu może zabierać tylko tym firmom, w których ma 100 procent udziałów. Przewodniczący Solidarności mówi także, że jak Warszawa zechce łączyć budżet, to może ściągnąć z nas dywidendę i nie będziemy mieli nic



Jarosław Zagórowski



Paweł Kołodziej



Zdzisław Chętnicki



Sławomir Kozłowski



Uczestnicy debaty: Jarosław Zagórowski, Paweł Kołodziej, Zdzisław Chętnicki, Sławomir Kozłowski